

Sygn. akt III AUa 759/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Aleksandra Mitros
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r. w Szczecinie

sprawy Akademii (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem P. K., B. N., Towarzystwa (...) w S.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji płatnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 maja 2015 r. sygn. akt VI U 183/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka del. SSO Aleksandra Mitros

Sygn. akt III AUa 759/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 12 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe i wypadkowe podlegających ubezpieczeniom jako pracownicy u płatnika składek Akademii (...) w S.:

- B. N. (decyzja nr (...)) wynosi za grudzień 2010 r. 10.645 zł, zaś podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne 9.185,57 zł.

- P. K. (decyzja nr (...)) wynosi za listopad 2010 r. 5.855,80 zł, zaś podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wynosi 5.052,96 zł.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że w wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek Akademia (...) w S. zawarła z Towarzystwem (...) umowy o świadczenie usług polegające m.in. na obsłudze zajęć dydaktycznych prowadzonych w sekcjach (...), obsłudze zajęć dydaktycznych kursów specjalistycznych Studium (...) oraz obsłudze dydaktycznej studiów zaocznych w ramach projektu (...). Do realizacji tych zadań (...) w S. zatrudniało na podstawie umów cywilnoprawnych osoby, które w tym samym czasie były pracownikami Akademii (...) w S., między innymi B. N. i P. K., którzy osiąkali przychody za zrealizowane zadania w ramach zawartych umów cywilnoprawnych z (...), będąc jednocześnie pracownikami Akademii (...). Powołując się na art. 8 ust. 2a w zw. z art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, organ rentowy uznał, że płatnik składek powinien uwzględnić przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Akademia (...) w S. jako pracodawca i płatnik składek, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy powinna zsumować wynagrodzenie umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik Akademia (...) w S., domagając się ich zmiany poprzez stwierdzenie, że postawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne B. N. i P. K. podlegających ubezpieczeniom jako pracownicy u płatnika wynosi w przypadku B. N. 5.590 zł za grudzień 2010 r. a w przypadku P. K. 4.844,80 zł za listopad 2010 r. W uzasadnieniu odwołań Akademia (...) podniosła, iż nie ma żadnych możliwości odniesienia się do wskazanych w protokole kontrolnym kwot, albowiem w żadnych miejscu w protokole nie zostało wskazane, na jakiej podstawie kwoty te zostały wyliczone. Akademia (...) nie znajduje się bowiem w posiadaniu dokumentów, na podstawie których zestawienie to zostało sporządzone. Nadto płatnik zwrócił uwagę, że organ rentowy nie przeanalizował umów zawieranych z (...), czy też zawieranych przez Towarzystwo z kolejnymi podwykonawcami. Płatnik zwracał uwagę, że nie została dokonana analiza umów pod kątem określenia czy są to umowy zlecenia czy umowy o dzieło z przeniesieniem praw autorskich, a te ustalenia będą determinowały dalsze ustalenia w postaci takiej, czy od danych umów w ogóle konieczne jest odprowadzenie danego rodzaju składek. Nadto przedmiotem umowy zawartej przez płatnika z (...) było autorskie opracowanie materiałów dydaktycznych. Płatnik podkreślił, iż dokonując ustaleń organ rentowy nie wziął pod uwagę okoliczności, iż dzieło bądź usługi świadczone przez podwykonawców nie były wykonywane na rzecz Akademii (...), lecz na rzecz innych podmiotów. Rzeczywistym beneficjentem całego szeregu umów był zatem pierwotny zleceniodawca. W ocenie płatnika, pominięcie tak ważnych okoliczności doprowadziło w istocie do dowolnego przyjęcia przez organ, iż płatnikiem składek jest Akademia (...).

Odwołanie od decyzji wniósł również B. N. wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za 2010 r. nie uległa zmianie. W uzasadnieniu odwołujący podniósł, iż Towarzystwo (...) odprowadzało za niego wszelkie niezbędne należności publicznoprawne związane z wykonywanymi przez niego dziełami – autorskimi wykładami wraz z przygotowaniem autorskich materiałów dydaktycznych. Ubezpieczony wskazał, iż obciążanie go dodatkowymi składkami jest nieuzasadnione, w decyzji ZUS nie wskazano, z czego organ wywodzi konieczność powiększenia podstawy wymiaru składek, ani także na jakiej podstawie zostały one naliczone.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonych decyzjach oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dodatkowo organ rentowy wskazał, iż kwestia zawierania umów cywilnoprawnych przez pracowników z kontrahentami pracodawcy była rozważana wielokrotnie i znalazła swój finał między innymi w odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej na interpelację nr 6815 w sprawie zapłacenia składek z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych przez pracowników z kontrahentami pracodawcy. W odpowiedzi tej wyraźnie zaznaczono, iż płatnikiem składek podmiotu, który zawiera umowę cywilnoprawną jest pracodawca.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2013 r. Sąd na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawy z odwołania Akademii (...) w S. od decyzji ZUS z dnia 12 grudnia 2012 r. dotyczących B. N. i P. K. do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2013 r. na podstawie art. 47711 k.p.c. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego Towarzystwo (...) z siedzibą w S., B. N. i P. K..

Wyrokiem z dnia 25 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (pkt I) oraz zasądził od Akademii (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

Płatnik składek Wyższa Szkoła (...) w S., której nazwa następnie zmieniona została na Akademię (...) w S., zawierała z Towarzystwem(...) (...) w S. umowy, w ramach których zlecała temu Towarzystwu m.in. obsługę dydaktyczną kursów (...), obsługę dydaktyczną – przeprowadzenie egzaminów na kursach specjalistycznych (...), obsługę dydaktyczną kursów kwalifikowanych (...) w dziale maszynowym i w dziale pokładowym, obsługę dydaktyczną kursów specjalistycznych (...), pełną obsługę dydaktyczną kursów specjalistycznych w (...), pełną obsługę dydaktyczną kursów kwalifikowanych w dziale pokładowym i maszynowym (...), prowadzenie zajęć dydaktycznych na kursach specjalistycznych (...), prowadzenie zajęć dydaktycznych na kursach kwalifikacyjnych w dziale pokładowym i maszynowym (...), obsługę zajęć dydaktycznych na kursach kwalifikacyjnych prowadzonych w Morskim Ośrodku (...) w Ś.. Część umów zawierana była z zastosowaniem, a część bez zastosowania, ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. prawo zamówień publicznych. W umowach tych zleceniobiorca, tj. (...) w S. zobowiązał się w celu ich wykonania zatrudnić odpowiednio wykwalifikowane osoby, co do których zleceniodawca potwierdzi ich przydatność do wykonania przedmiotu umowy.

We wrześniu 2010 r. na Akademii (...) w S. został uruchomiony nowy kierunek studiów - mechatronika. Kierunek ten powstał dzięki środkom pozyskanym z Unii Europejskiej w ramach projektu (...). W ramach kierunku mechatronika powstały dwie specjalności: morskie systemy energetyczne oraz elektronika okrętowa. Kierownikiem projektu został Z. M. - pracownik Akademii (...) w S., pełniący funkcję kierownika Zakładu (...).

Projekt był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, środki finansowe uzyskano także w ramach programu Kapitał ludzki. Otrzymane pieniądze zostały przeznaczone na rozwój laboratoriów, ich doposażenie, częściowe dofinansowanie godzin dydaktycznych oraz opracowanie materiałów dla nowo uruchamianych przedmiotów, bądź też przedmiotów, które już istniały, ale specyfika kierunku powodowała konieczność wprowadzenia pewnych zmian.

Przygotowanie materiałów dydaktycznych zostało zgłoszone do działu zamówień publicznych, który przygotował specyfikację do przetargu. Akademia (...) w S. określiła jakie wymagania muszą spełniać autorzy tych materiałów. Istotne było to, aby opracowali je wysoko wykwalifikowani fachowcy z określonym stażem pracy, którzy prowadzili takie lub pokrewne przedmioty. Materiały te miały stanowić pomoc dydaktyczną dla studentów.

W wyniku przetargu wybrano ofertę (...) w S., które jako jedyne złożyło ofertę. Do oferty załączony został wykaz osób posiadających wymagane kwalifikacje i doświadczenie do wykonania przedmiotu zamówienia publicznego. Wśród osób wymienionych w wykazie byli m.in. pracownicy Akademii (...) w S.: P. K. i B. N..

W dniu 7 września 2010 r. Akademia (...) w S. (zamawiający) zawarła umowę z (...) (wykonawca) przedmiotem której było opracowanie materiałów dydaktycznych na kierunek studiów (...), specjalności: mechatronika systemów energetycznych, elektroautomatyka okrętowa w zakresie zadania 3 - nowy kierunek studiów – mechatronika, pozycja budżetowa – (...) w ramach projektu „(...)”(§ 1 ust. 1). W treści § 1 ust. 2 umowy szczegółowo wskazano przedmioty, których dotyczyła zawarta umowa. W § 1 ust. 4 umowy wskazano, że wykonawca zobowiązuje się do przygotowania i opracowania 121 jednorodnych materiałów dydaktycznych w formie treści programowych dostarczonych na nośniku elektronicznym zgodnie z wytycznymi dotyczącymi oznakowania projektów w ramach Program (...). Wskazano też, iż Zamawiający dostarczy Wykonawcy stosowne wytyczne. Zgodnie natomiast z § 1 ust. 5 umowy zamawiający w czasie trwania umowy mógł udzielać wykonawcy wskazówek co do sposobu jej wykonania, wykonawca zaś zobowiązany był stosować się do tych wskazówek. Miejscem przekazania przedmiotu umowy miało być Biuro projektu „(...)” (§ 1 ust. 6

umowy). W § 1 ust. 7 umowy wskazano, że Wykonawca nie może powierzyć wykonania powyższych czynności osobie trzeciej bez uprzedniej zgody Zamawiającego.

Z dalszych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że przedmiotowa umowa została zawarta na czas określony. Realizacja przedmiotu umowy miała nastąpić najpóźniej do dnia 22 września 2010 r. (§ 2 ust. 1 i 2). W § 3 ust. 1 umowy wskazano, że łączna cena brutto jest zgodna ze złożoną ofertą z dnia 27 sierpnia 2010 r., nie będzie podlegać zmianom w trakcie realizacji umowy i wynosi 176.390,00 PLN. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić w terminie do dnia 30 września 2010 r. na podstawie prawidłowo wystawionej faktury VAT i uprzedniego podpisania przez Zamawiającego Protokołu Odbioru przedmiotu umowy bez zastrzeżeń (ust. 3). W § 6 ust. 1 umowy wskazano, że w ramach wynagrodzenia Wykonawca przenosi na Zamawiającego majątkowe prawa autorskie do przedmiotu umowy.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że P. K. był zatrudniony jako starszy wykładowca w Zakładzie (...) Wydziału Mechanicznego Akademii (...) w S., zaś B. N. jako adiunkt w Zakładzie (...) Wydziału Mechanicznego Akademii (...) w S.. Opracowywanie materiałów dydaktycznych na prowadzone zajęcia mieściło się w zakresie obowiązków P. K. i B. N., jako nauczycieli akademickich.

W dniu 7 września 2010 r. (...) zawarło z zainteresowanymi umowy o dzieło o tożsamej treści. Na podstawie umów zainteresowani mieli wykonać dzieła polegające na opracowaniu materiałów dydaktycznych na kierunek studiów (...), specjalność Mechatronika (...), Elektronika Okrętowa w zakresie Zadania 3 – Nowy kierunek studiów - Mechatronika. Praca objęta była prawami autorskimi (§1). Termin wykonania dzieła ustalono na 21 września 2010 r. (§ 2), wynagrodzenie określono na kwotę 1.011,00 zł brutto za każde opracowanie. Z wynagrodzenia tego zamawiający dokonać miał stosownych potrąceń. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić po wystawieniu rachunku przez wykonawcę i stwierdzeniu przez zamawiającego terminowego i prawidłowego wykonania dzieła będącego przedmiotem niniejszej umowy (§4). W § 5 wskazano, że w ramach wynagrodzenia wykonawca przenosi na zamawiającego majątkowe prawa autorskie do przedmiotu umowy, nie naruszy praw majątkowych osób trzecich i przekazany zamawiającemu przedmiot umowy będzie w stanie wolnym od obciążeń prawami osób trzecich.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że zainteresowani opracowane materiały przekazywali na elektronicznych nośnikach pamięci i drogą elektroniczną Towarzystwu, które nie ingerując w ich merytoryczną treść, łączyło je w całość i przekazywało płatnikowi. Następnie materiały poddawane były obróbce technicznej bez modyfikacji i umieszczone na stronie internetowej, w celu ułatwienia studentom nauki, opanowania wiedzy i znalezienia potrzebnych wiadomości. Materiały były rozszerzeniem programu mechatroniki.

Po wykonaniu dzieła P. K. wystawił rachunek na kwotę 920,00 zł netto (1.011,00 zł brutto), a B. N. na kwotę 4.600,00 zł netto (5.055,00 zł brutto). Kwoty wynikające z rachunków zostały wypłacone 30 listopada 2010 r. Rachunki zawierały oświadczenie podpisane przez osobę działającą w imieniu (...), że praca zainteresowanych wykonana została zgodnie z warunkami umowy. Od uzyskanych przez P. K. i B. N. wynagrodzeń z tytułu wykonania powyższych umów o dzieło nie zostały odprowadzone składki na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne.

W dniu 11 kwietnia 2012 r. w trakcie kontroli odebrane zostały od reprezentującego płatnika składek P. R. zeznania odnoszące się do kwestii istotnych w związku z kontrolą. P. R. podał m.in., że Towarzystwo (...) w S. nie występowało do Akademii (...) w S. z zapytaniem, kto odprowadza składki do ZUS. Akademia (...), działając na zlecenia innych podmiotów prawnych, uczestnicząc w organizacji usług dydaktycznych, sędowała na Towarzystwo obowiązków odprowadzania składek ZUS. Akademia nie miała wiedzy oraz danych dotyczących przychodów jej pracowników uzyskiwanych w ramach umów zleceń zawartych z Towarzystwem.

Na ustalone w decyzjach podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne składa się kwota wykazana przez płatnika w ZUS RCA za listopad 2010 r w przypadku zainteresowanego P. K. oraz za grudzień 2010 r. w przypadku zainteresowanego B. N. powiększone o kwoty wynikające z rachunków wystawionych przez ubezpieczonych dla (...) w S. z tytułu realizacji umów o dzieło.

Sąd Okręgowy, w oparciu o treść przepisów art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) uznał, że odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, że przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Ma to miejsce w sytuacji, kiedy praca jest wykonywana na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, a także w sytuacji wykonywania pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy ona na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą.

Dalej Sąd Okręgowy zaznaczył, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Obowiązek zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jeżeli w ramach umowy cywilnoprawnej pracownik świadczy pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy. Kontynuując sąd meriti wskazał, że pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Takie rozwiązanie wydaje się również uzasadnione - według tego sądu - w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy. Stosownie do regulacji przepisu art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca może więc dokonać potrącenia ze środków pracownika uzyskanych u niego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09).

Przechodząc do dalszych rozważań, sąd pierwszej instancji wskazał, że umowy cywilnoprawne podpisane przez P. K. i B. N. oraz (...) zostały zawarte w celu wykonania przez Towarzystwo umowy z Akademią (...) w S., której przedmiotem było opracowanie materiałów dydaktycznych na kierunek studiów mechatronika. W niniejszym postępowaniu pod rozwagę Sądu poddana została więc ocena charakteru zawartych przez strony umów, jak również ich kwalifikacji z punktu widzenia podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu osiągniętych przez zainteresowanych wynagrodzeń, a w konsekwencji zaistnienia po stronie płatnika składek obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne od tych wynagrodzeń.

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie sporna była kwestia charakteru prawnego umów, jak również to na czyją rzecz zostały one wykonane. Skarżąca Akademia (...) w S. wskazywała bowiem, iż umowy nie były wykonane na jej rzecz, lecz na rzecz innych podmiotów, które zlecały wykonanie danej usługi. Organ rentowy stał z kolei na stanowisku, że na gruncie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie ma znaczenia de facto, czy zawierane umowy miały charakter umów zlecenia, czy umów o dzieło. Zdaniem organu rentowego płatnikiem składek w stosunku do pracowników zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych jest pracodawca, a nie zleceniodawca. Przy założeniu więc, iż P. K. i B. N. w ramach zawartych umów cywilnoprawnych wykonywali czynności na rzecz pracodawcy również w ramach pracy świadczonej w oparciu o te umowy, należało ich uznać za pracowników, a w konsekwencji przychody uzyskane przez nich z tytułu zawartych z Towarzystwem (...) w S. umów, których rezultaty nabył płatnik składek, traktować należało jako przychód ze stosunku pracy.

W ocenie Sądu analiza i ocena charakteru prawnego umów zawartych przez (...) z pracownikami Akademii (...) w S. P. K. i B. N. prowadzi do wniosku, że były to umowy o dzieło.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze treść art. 627 k.c., wskazał że umowy zawarte przez zainteresowanych z (...) były niewątpliwie umowami rezultatu. Wykonanie przedmiotu umów wymagało odpowiedniej wiedzy i doświadczenia i dlatego też powierzone zostało właśnie zainteresowanym, będącym pracownikami naukowymi i dydaktycznymi Akademii (...) w S.. W ocenie sądu I instancji podkreślenia wymagało, że przedmiot każdej z umów miał charakter ściśle zindywidualizowany i konkretny, odróżniający go od innych dóbr stanowiących wytwór ludzkiej działalności dostępnych na rynku. Opracowania stworzone przez zainteresowanych miały także charakter samoistny, mogły być wykorzystane zgodnie z ich przeznaczeniem, niezależnie od dalszej aktywności i działalności twórców. Z treści przedłożonych przez zainteresowanych rachunków wynika, że wykonane przez nich opracowania dydaktyczne zostały sprawdzone z punktu widzenia ich zgodności z warunkami umowy i zaakceptowane przez osobę działającą w imieniu Towarzystwa (...). Wynagrodzenia wypłacone zostały zatem dopiero po wykonaniu zadania i sprawdzeniu jego prawidłowości. Nadto Towarzystwo nie narzucało zainteresowanym sposobu wykonania przedmiotu umów, z materiału dowodowego nie wynika, aby zainteresowani byli kontrolowani, czy nadzorowani przy opracowywaniu materiałów dydaktycznych, nie narzucano im konkretnych godzin pracy. Treścią umów było także objęcie przeniesienia przez zainteresowanych na Towarzystwo praw autorskich do wykonanych opracowań dydaktycznych, co nie było jednak wystarczające do zakwalifikowania umów wyłącznie jako umów o przeniesienie praw autorskich. Kwalifikacja taka byłaby możliwa jedynie w sytuacji, gdyby opracowania dydaktyczne były wykonane wcześniej przed zawarciem umowy o przeniesienie praw autorskich. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotem zawartych umów było przede wszystkim wykonanie dzieła, a zatem przeniesienie praw autorskich do tego dzieła po jego wykonaniu w żaden sposób nie zmieniało charakteru prawnego umowy.

Odwołując się w dalszej kolejności do treści art. 8 ust. 2a ustawy systemowej sąd I instancji podkreślił, że co do zasady zgodzić się należy z organem rentowym, że dla uznania danej osoby na gruncie tego przepisu za pracownika, nie ma znaczenia de facto, czy zawarta umowa miała charakter umowy zlecenia czy umowy o dzieło. Istotnym jest natomiast, aby osoba ta, wykonując pracę na podstawie jednej z wymienionych w tym przepisie umów cywilnoprawnych, zawarła tą umowę z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub też w ramach takiej umowy zawartej z innym podmiotem (osobą trzecią) wykonywała pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. W ocenie sądu rozpoznającego sprawę, zainteresowani zawarli umowy o dzieło z innym podmiotem, aniżeli ich pracodawca, z którym pozostawali w stosunku pracy. Decydujące znaczenie z punktu widzenia uznania zainteresowanych za pracowników w rozumieniu tego przepisu miała kwestia, czy w ramach przedmiotowych umów o dzieło działali oni na rzecz zamawiającego czyli (...), czy też na rzecz pracodawcy, z którym pozostawali w stosunku pracy czyli Akademii (...) w S.. Powołując się na poglądy orzecznictwa, Sąd Okręgowy wskazał, że działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Chodzi tutaj o pewną sytuację faktyczną, w ramach której pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy (zamawiającego), przy czym następuje to w wyniku zawarcia jednej z umów wymienionych w powoływanym przepisie z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniobiorcą.

Sąd I instancji wskazał, że umowy zainteresowanych z (...) zostały zawarte w celu wykonania przez to Towarzystwo umowy z Akademią (...) w S., której przedmiotem było przygotowanie i opracowanie 121 jednorodnych materiałów dydaktycznych w formie treści programowych. Materiały te były i są nadal wykorzystywane nie przez Towarzystwo, ale przez Akademię (...) w S. w związku z realizacją programu dydaktycznego na nowo utworzonym w 2010 r. kierunku studiów mechatronika. Materiały te nadal obecnie umieszczone na stronie internetowej Akademii (...) i mają na celu ułatwienie studentom przyswajanie wiedzy. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy podkreślił, że nie budzi wątpliwości, że faktycznym beneficjentem pracy wykonanej przez zainteresowanych w ramach umów o dzieło zawartych z (...) był pracodawca, z którym pozostawali oni w stosunku pracy czyli Akademia (...) w S.. Konsekwencją tego było uznanie zainteresowanych za pracowników w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie zasługiwała na uwzględnienie argumentacja płatnika, która odwoływała się do prowadzenia przez zainteresowanych wykładów na rzecz innych, niż Akademia (...) w S., wykładów. Z zawartych umów nie wynika bowiem, że ich zakresem objęte było prowadzenie wykładów autorskich. Umowy takie były niewątpliwie wielokrotnie

zawierane wcześniej, jednakże nie zostały one objęte zaskarżonymi decyzjami, stąd też kwestia na czyją rzecz były one wykonywane, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że podstawowym skutkiem uznania zainteresowanych za pracowników w rozumieniu art. 8 ust. 2 ustawy systemowej, było objęcie ich obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, co wiązało się z obowiązkiem odprowadzania przez płatnika składek. Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że płatnikiem jest Akademia (...) w S., z którą zainteresowani pozostają w stosunku pracy. Do takich wniosków, w ocenie Sądu Okręgowego, prowadzi nie tylko wykładnia językowa i celowościowa art. 8 ust. 2a w zw. z art. 4 pkt. 2a ustawy systemowej, ale również ratio legis jakie zadecydowało o wprowadzeniu do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych art. 8 ust. 2a.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił stan faktyczny w sprawie.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się Akademia (...) w S., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła:

- obrazę prawa materialnego - art. 8 ust. 2a ustawy systemowej poprzez uznanie, że pracownikiem w rozumieniu ustawy jest również osoba wykonująca na podstawie umowy cywilnoprawnej pracę, której zakres nie pokrywa się z zakresem obowiązków pracowniczych w ramach stosunku pracy;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, polegające na błędnym przyjęciu, iż zakwalifikowanie umowy łączącej J. K. z Towarzystwem (...) jako umowy o przeniesienie praw autorskich było niemożliwe, bowiem dla przyjęcia takiej kwalifikacji materiały musiałyby być wykonane wcześniej – przed zawarciem umowy;

- naruszenie prawa procesowego, tj. 227 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie w rozważaniach zeznań świadków, które w sposób jednoznaczny wskazywały, że wykonywana przez zainteresowanego umowa nie miała związku z jego pracą zawodową na uczelni, uczelnia nie korzystała z efektu pracy zainteresowanego (bowiem adresatem/beneficjentem byli studenci). Apelująca nie miała wpływu na zawieranie przez Towarzystwo (...) umowy, nie znała kwot na jakie umowy opiewały (nie mogła więc wyliczyć wysokości składek na ubezpieczenia);

b) sprzeczność z zasadami logiki poczynionych ustaleń przez Sąd orzekający, polegających na nieuzasadnionym przyjęciu, iż Akademia (...) w S. winna ustalić wymiar składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy poprzez jego zsumowanie z wynagrodzeniem z tytułu umowy cywilnoprawnej, pomimo twierdzeń skarżącej, potwierdzonych zeznaniami świadków, iż Akademia (...) w S. nie miała wiedzy na temat zawartej umowy (w tym jej rodzaju, treści, terminu realizacji, w szczególności nie miała wiedzy na temat wynagrodzenia w niej wskazanego);

c) sprzeczność z zasadami logiki poczynionych ustaleń przez Sąd I instancji polegających na nieuzasadnionym przyjęciu, pomimo jednoznacznych w tymże zakresie zeznań świadków, znaku równości pomiędzy „materiałami dydaktycznymi” opracowanymi w zwyczajowo przyjęty sposób przez wykładowców dla potrzeb przeprowadzenia jednego przedmiotu, a „materiałami dydaktycznymi” opracowanymi przez (...) w S., stanowiącymi kompendium wiedzy dla całego kierunku studiów – mechatroniki;

d) pominięciu w rozważaniach, pomimo wielokrotnego wskazywania zarówno przez apelującą, jak i powołanych przez nią świadków, że przedmiot umowy cywilnoprawnej (wykonanie autorskiego opracowania) nie mieścił się w zakresie obowiązków pracowniczych J. K.;

e) pominięciu w rozważaniach, pomimo wielokrotnego wskazywania zarówno przez skarżącą, jak i powołanych przez nią świadków, że Akademia (...) pomimo wielokrotnych prób uzyskania wglądu w dokumenty źródłowe, stanowiące

podstawę do naliczenia przez ZUS składek, dokumentów tych nigdy nie otrzymała. Nie istniała w związku z tym realna możliwość wyliczenia wysokości ewentualnych składek, których zapłaty domaga się ZUS.

W uzasadnieniu apelacji płatnik wskazał między innymi, że praca zainteresowanych polegała na prowadzeniu zajęć i przeprowadzaniu szkoleń i wykładów w ramach działalności uczelni, co zakwalifikować należy jako obowiązek starannego działania. Brak jest podstaw do utożsamiania zakresu obowiązków i zadań wykonywanych w ramach stosunku pracy z zadaniami i obowiązkami wykonywanymi w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z podmiotem trzecim, jakim było (...). Akademia (...) nie poleca i nie może polecać swoim pracownikom opracowań o charakterze dzieł autorskich. Dalej apelujący podkreślił, że dla oceny charakteru prawnego umów istotna była także procedura tworzenia i przekazywania opracowań wykonanych przez zainteresowanych. To (...) było odpowiedzialne za weryfikację merytoryczną i jakość prac oraz wzięło na siebie odpowiedzialność odszkodowawczą wobec Akademii (...) w zakresie ewentualnych wad opracowań. Nie jest możliwe stosowanie art. 8 ust. 21 ustawy systemowej w sytuacji, gdy prace zleceniobiorców nie stanowią finalnego efektu, z którego korzysta pracodawca. W niniejszej sprawie beneficjentem zaś było (...). Apelujący argumentował także, że za ostatecznego beneficjenta należałoby uznać Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, które sfinansowało materiały dydaktyczne i jest ich właścicielem.

Płatnik zwrócił także uwagę na to, że wynagrodzenie za przeniesienie praw autorskich z (...) na rzecz Akademii (...) zawierało w sobie wynagrodzenie za przeniesienie praw autorskich, czego konsekwencją jest, że opracowania musiały być wykonane przez podwykonawcę na rzecz (...), aby następnie Towarzystwo mogło owe prawa skutecznie przenieść na inny podmiot, którym w sprawie była Akademia (...).

Apelujący podkreślił, że nie działał z intencją ominięcia prawa, realizował projekt unijny, który zakładał wykonanie spornych dzieł. Wnioskodawca nie miał wpływu na to, kto wygra przetarg i kto będzie realizował dzieło. Gdyby Towarzystwo zatrudniło podwykonawców na umowę o pracę, składki zostałyby zapłacone przez Towarzystwo jako płatnika. Gdyby przetarg wygrał inny podmiot i zatrudnił innych podwykonawców w warunkach prawnego obowiązku odprowadzenia składek ZUS, to składki te również byłyby odprowadzone przez Towarzystwo jako płatnika.

W uzasadnieniu apelacji płatnik szeroko omówił także wykładnię systemową i logiczną art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, co w ocenie apelującego, miało uzasadniać naruszenie przez Sąd Okręgowy obowiązujących przepisów.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości,
- zasądzenie kosztów postępowania sądowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Akademii (...) w S. okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy, który między stronami nie był sporny. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., IIPK 58/09, LEX nr 558303). Również rozważania prawne, które skłoniły sąd pierwszej instancji do oddalenia odwołań od zaskarżonych decyzji sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne w całości uznając je za trafne i nie naruszające prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutu apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego opartym o rzetelną ocenę materiału dowodowego oraz prawidłową i logiczną wykładnię obowiązujących przepisów prawa.

Zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W wyroku z dnia 23 maja 2014 r., II UK 445/13 (LEX nr 1475168) Sąd Najwyższy podsumowując dotychczasowe stanowisko w sprawie wykładni powyższego przepisu wskazał, między innymi, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy wykonywania pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, a także wykonywania pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z określonym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Celem takiej regulacji było ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych zawieranych z własnymi pracownikami dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). W orzecznictwie Sądu Najwyższego w tej kwestii, zwraca się uwagę również, że na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcie pracownika w zakresie ubezpieczenia społecznego nie pokrywa się ściśle z takim pojęciem, jakim posługuje się prawo pracy, a odczytywanie tego przepisu w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że rzeczywisty stosunek prawny regulowany wymienionymi w nim umowami cywilnymi, który istnieje na gruncie prawa cywilnego, nie wywołuje skutków w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych. Przy czym, Sąd Najwyższy przyjmuje (szeroko w tym zakresie w powołanych wyżej

wyrokach z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11 oraz z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12), że umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (także w jej art. 9 ust. 1) nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. Norma art. 8 ust. 2a - poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia "pracownika" -stworzyła szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy oraz dodatkowo umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą normy art. 8 ust. 2a dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy) mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją omawianej normy prawnej. Konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, co oznacza, że dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca

wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą.

Nadto w wyroku z dnia 27 listopada 2014 r., A Ua 476/14 (LEX nr 1566957) Sąd Apelacyjny w Gdańsku dokonał podsumowania stanowiska judykatury odnośnie wykładni wskazanego przepisu wskazując między innymi, że z regulacją art. 8 ust. 2a ustawy systemowej koresponduje unormowanie zawarte w art. 18 ust. 1a i w art. 20 ust. 1 tej ustawy, dotyczące problematyki podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Skoro bowiem w sytuacjach, do których odnosi się art. 8 ust. 2a ustawy, mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, to konsekwentnie w art. 18 ust. 1a i następnie w art. 20 ust. 1 tej ustawy nakazano w stosunku do tych ubezpieczonych uwzględnienie w podstawie wymiaru składek również przychodu z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Płatnikiem tych składek, w myśl art. 4 pkt 2a ustawy systemowej, jest pracodawca, który jest zobowiązany uwzględniać w podstawie wymiaru składek za swoich pracowników także przychody uzyskiwane przez tych pracowników z tytułu umów cywilnoprawnych, o ile prace w ramach tych umów wykonują w warunkach objętych dyspozycją art. 8 ust. 2a tej ustawy. Jednolite stanowisko w tej kwestii zostało zaprezentowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09 (OSNP 2010/3-4/46), a także w wyrokach tego Sądu z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09 (LEX nr 577824), z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09 (LEX nr 585727) oraz z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11 (OSNP 2012/21-22/266).

Nadto wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11 (OSNP 2012/21-22/226) wyjaśnił, że ratio legis wprowadzenia regulacji art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, a to celem ominięcia w ten sposób ograniczeń wynikających z ochronnych przepisów prawa pracy (między innymi w zakresie czasu pracy) oraz obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów. Chodziło również o ochronę pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tychże pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). W cytowanym wyroku Sąd Najwyższy odniósł się także szczegółowo do mogących w praktyce występować trudności w pozyskiwaniu przez pracodawcę wiedzy o wysokości przychodu pracownika z tytułu umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią dla ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, uznając, że w takich sytuacjach pracodawca ma prawo domagania się tego rodzaju informacji przede wszystkim od samego pracownika w ramach trójstronnego stosunku ubezpieczeń społecznych łączącego ubezpieczonego, płatnika składek oraz organ rentowy.

W doktrynie przyjmuje się, że zwrot działać "na rzecz" użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie "na czyjąś rzecz" może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie "działa na rzecz zleceniodawcy" (art. 734 i n.k.c). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.:

- 1) umowy o pracę,
- 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i
- 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w

wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (zob. Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego - Inetta Jędrasik-Jankowska).

Sąd Apelacyjny rozstrzygając niniejszą sprawę, w całości podzielił przedstawione stanowisko i uznał, że dla jej rozstrzygnięcia istotne znaczenie ma ustalenie, że zainteresowani B. N. i P. K., pracownicy Akademii (...) w S., w ramach umów będących przedmiotem niniejszego sporu zawartych z Towarzystwem (...), wykonywali pracę, którą ostatecznie przejęła i która została w całości wykorzystana przez pracodawcę – Akademię (...) w S.. Przy czym praca ta mogła zostać wykonana w ramach stosunku pracy łączącego zainteresowanych z Akademią (...) w S., bowiem dotyczyła przygotowania materiałów dydaktycznych na potrzeby kierunku mechatronika. Świadek Z. M. zeznał bowiem, że materiały opracowane przez Towarzystwo były rozszerzeniem istniejącego już programu mechatroniki oraz, że byłoby wygodniej, żeby materiały te opracował pracownik prowadzący zajęcia bezpośrednio w Akademii. Przy czym, materiały opracowane przez zainteresowanych zostały „obrobione technicznie” przez Towarzystwo, żeby dobrze wyglądały, merytorycznie zaś nie były zmieniane.

Nie można także pomijać faktu, że już na etapie złożenia oferty przez Towarzystwo (...) wskazane były osoby (zainteresowani), które wykonają umowę, była rozliczona cała kwota wynagrodzenia, a po wygraniu przetargu Towarzystwo sformułowało tylko umowy z osobami, z którymi wcześniej uzgodniono wykonanie dzieła - zainteresowanymi.

Skoro dyspozycja art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w niniejszej sprawie została wypełniona to Akademia (...) w S. do podstawy wymiaru przychodu za okresy wskazane w zaskarżonych decyzjach winna doliczyć wynagrodzenie uzyskane przez zainteresowanych w ramach wykonanych spornych umów z Towarzystwem (...). Przy czym, w wyroku z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 482/13 (LEX nr 1475268) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że to pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne. Wówczas płatnikiem składek nie jest ta osoba trzecia. Stanowisko to jest utrwalone w orzecznictwie co wynika z uzasadnienia powyższego wyroku oraz orzecznictwa tam powołanego. Stanowisko to stanowi odpowiedź na zarzut skarżącego i jego wątpliwości w tym zakresie.

Konsekwencją zatem konstrukcji uznania zainteresowanych za pracowników w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jest konieczność opłacania przez pracodawcę - Akademię (...) w S. składek na ubezpieczenie społeczne za te osoby, z którymi zostały zawarte umowy o dzieło przez Towarzystwo (...), tak jak za pracowników. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę "uznaną za pracownika".

Jednocześnie trzeba podkreślić, że sąd odwoławczy w całości podziela także stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie charakteru umów łączących zainteresowanych w Towarzystwem (...) jako umów o dzieło.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał apelację Akademii (...) w S. za niezasadnioną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka del. SSO Aleksandra Mitros